

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja „ „ 10-11-4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przeg. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 89 Rok I
GRODNO
środa 29 paźdz. 1924 r.

OGŁOSZENIA: za 1 wiersz wzm. za tekstem 20 gr. Drobn. za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne w/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Uroczystości ku czci T. Sienkiewicza

W niedzielę 26 b. m.

W dniu tym uroczystości zlokalizowały się w dwóch punktach. Dla wojskowych (żołnierzy) w Domu Podoficera, oraz dla cywilnych w auli gimnazjum męskiego.

W Domu Podoficera

W przeciwstawieniu do niedzielnego potraktowania rocznicy Sienkiewiczowskiej przez powołane do tego czynniki, co ujawniło się w sobotę w teatrze miejskim, sfery wojskowe z całym kultem do tej uroczystości przystąpiły w ślicznej sali domu podoficera, odpowiednio udekorowanej. Przy dźwiękach marsza żałobnego specjalnie na ten dzień ułożonego, podniosła się kurtyna, ukazując portret Sienkiewicza, tonący w kwiatkach i zieleni, nad sceną zaś artystycznie spleciony monogram H. S. z ciemno-kolorowych lampek elektrycznych, co przyczyniło się do wytworzenia podniosłego nastroju, spotęgowanego jeszcze przemówieniem p. Nostitzowej, która po scharakteryzowaniu działalności literackiej i społecznej Henryka Sienkiewicza zakończyła swą prelekcję następującym zwrotem do żołnierzy:

„Wobec tego duchowego dorobku widzimy, że Sienkiewicz mógł powiedzieć jak ongi wielki nasz wódz Czarniecki, że „ani z soli, ani z roli, ale z tego co mnie boli” powstał, lecz powstając stał się solą naszego narodu, stał się jego rolą, którą zasilił płodami swego ducha, a w bólu nie dał jej zakrzepnąć, cudotwórczym lekiem zaczerpniętym z tradycji dawnych czynów, zaszczerpił w nią życiodajne soki. Obecnie w pogrzbowym pochodzie zwłok jego do kraju, biorą czynny udział wszystkie ościenne cywilizowane narody: Szwajcarja, Włochy i Czechosłowacja, z wielkim petyzmem i uroczystością witały ten pochód na granicach państw swoich, czemuż my uścielmy drogę powrotną temu Wielkiemu Duchowi? Nie dość jest łez, kwiatów i żałoby, czynów nam trzeba!

Żołnierze! Wy, którzy jesteście spadkobiercami tych wielkich rycerzy naszej Rzeczypospolitej, wy, ośmia wchłoneli w siebie cząstkę jej wielkości, słabując jej wierność do ostatniej kropli krwi, którąście nie

szczęśliwi walczyć o jej niepodległość, wiedząc, że jeśli porwaliście bez wahania za oręż, na pierwszy zew naszego wielkiego Wodza Józefa Piłsudskiego, to wezwanie to znalazło przygotowaną glebę w duszach naszych posiewem rzuconym przez odtwórcę bohaterskich czynów przodków naszych, Henryka Sienkiewicza, którego mistrzowska pióro odknało z letargu osłabłą wolę, wzmościło hart ducha i pobudziło ramię wasze do czynu.

„Dzisiaj echo waszych zmagania się orężnych płynie ku trumnie wielkiego pisarza, któremu dzwoni obca go ziemia całunem pokryła, dzwoni polskiej chwały, polskiego tryumfu za ledwie dziś przy prochach jego rozbrzmiewa i tym wawrzynem krwią serdeczną oblanym, drogę mu powrotną scielecie. Tragizmem doli polskiej jest to, że straciła w chwili świtania jutrzni tego, który był jej pierwszym Dzwonikiem, przez królestwo swej duszy i serca, przez ogrom swej twórczej mocy, przez słowo kute w spiżu, którem pochwylił oburacz naród za ramiona, naród walący się w grób i zawołał głosem potężnym jak huk dział Legionów polskich. Będziesz żył, żyć musisz i będziesz! Oto testament, który nam został po nim.

A Duch jego potężny niech spocznie w Królestwie wielkich przodków naszych!

Polska była mu kolebką niechże i grób polski będzie mu spoczynkiem wiecznym!”

Po prelekcji wyświetlane zostały obrazy z trylogii Sienkiewicza nader zrozumiale i wyczerpująco objaśniane przez p. Leona Bielawskiego, które jednak ze względu na podobnie wyczerpujące ujęcie kwestji zbyt dużo zajęły czasu.

Następnie chór uczniów gimnazjum żeńskiego zakończył swemi produkcjami uroczysty obchód żołnierski.

Inicjatorom i wykonawcom programu należą się słowa najwyższego uznania za serdeczne i gorące wzięcie się do rzeczy i przedanie istic wspaniałej, jak na tutejsze stosunki, uroczystości.

Wychodząc jednak z zasady, że nie tylko ten jest prawdziwie życzy-

liwym kto chwali—lecz również i ten, co wskazuje braki i niedokładności,—pozwolamy sobie na kilka uwag, które nasunęły się nam i wpadły w oko bacznie z cienia recenzyjnego fotela, zwrócone na to, co działo się na estradzie i sali.

Element, dla którego urządzono obchód niedzielny, porównać można z małym dzieckiem. Wiadomo wszystkim, że dopiero od pewnego wieku dzieci uczyć należy, przedtem jedynie bawić je wypada.

Stan psychiczny żołnierza, który przyszedł na uroczystość, porównać można ze stanem dziecka, któremu obiecano przynieść grającą zabawkę, a przyniesiono elementarz. Dobrze wychowane dziecko nie protestuje, nie płacze, lecz spoglądając na niezrozumiałe hieroglify w książce nudzi się i ma uzasadniony żal do opiekunów za niedotrzymanie przyrzeczeń.

Niedzielny program—treść pięknego przemówienia p. Nostitzowej, wspaniałe ilustracje chwały polskiej literatury—trylogii, zakrojone były na większą miarę niż intelekt szarego żołnierza, który niedawno za ledwie porzucił cepy i widły, aby wprawić się we władanie bronią. Słowa odwołujące się do jego rzekomych czynów przy „skrzեսzeniu Polski, których jakoby miał dokonać wpatrzony w ideał rycerzy, powołanych do życia geniuszem twórczym mistrza, padały w próżnię, tak jak w próżnię z portretu patrzyły obce szaremu tłumowi oczy Sienkiewicza, o którym nikt nie powiedział mu tego, co podobnym słuchaczom, w takim wypadku powiedzieć należało. Żołnierz—owo nieskomplikowane jestestwo, nie umiejąc udawać, ani uważające za stosowne grać komedię, dał wyraz swym uczuciom, będąc głuchym i niemym na wszystkie zbyt górnoletnie dla niego numery programu a objawiając nieklamane zadowolenie wobec dźwięków orkiestry, której nie szczędził swego uznania w postaci mocnych i obfitych oklasków.

Obrazy świetlne z powieści, również tam znaleźć mogą uznanie i dać pożytek gdzie na nie patrzą oczy, które powieść tę czytały—dla innych stanowią, pomimo objaśnień, szereg nie mówiących obrazków na płótnie.

Numery Sienkiewiczowskiej uroczystości były ideałem programu dla inteligentnej braci podoficerskiej, wśród której znalazły by u-

znajanie i mogły być zastosowane z prawdziwym pożytkiem.

Zbyt my cywile, młodemi jesteśmy nauczycielami żołnierza, aby móc nie popełniać podobnych błędów—podobne przykłady będą dla nas szkołą—jak nam uczyć innych należy.

W gimnazjum

Dyrekcja gimn. Im. A. Mickiewicza chcąc jaknajszersze warstwy uświadomić o znaczeniu tego podniosłego dnia dała powtórzenie programu sobotniego, szeroko otwierając podwoje swej ślicznej auli.

Niestety, a nas w Grodnie nikt uświadomionym być niechoce i właśnie w tym stanie wszechstronnej abnegacji i negacji czuje się najlepiej i jak niedziedz w zimie nie lubi by go z ciepłego legowiska poruszano.

Gdyby nie zastęp młodzieży szkolnej, płci obojga wypełniającej salę—nie było by dla kogo powtarzać programu, który jednak ze względu na treść i układ swój zasługiwał ze wszech miar na uwagę.

Była wprawdzie na uroczystości garść inteligencji, lecz garść za ledwie w najcisłszym tego słowa znaczeniu.

O ile nam wiadomo, Dyrektor gim. żeńskiego Im. E. Platerówny, powziął myśl urządzenia pewnego rodzaju akademji w rocznicę śmierci H. Sienkiewicza przypadającą w dniu 15 p. m., na której prawdopodobnie osobiście wystąpi aktywnie w związku z obecnością swoją w Vevey w czasie zgonu wielkiego pisarza.

Two ubezpieczeń „PIAST”

Oddział w Grodnie
pl. Batoro 2 tel. 18 i 62

Wszelkie ubezpieczenia—od ognia, kradzieży, transportów życia, szyb, koni.

30-30

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

KRONIKA

Teatr Miejski

Dzisiaj powtórzenie środowej premjery „Gobelin” Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego. Akcja tej komedji toczy się w stolicy w 1920 roku w latach paskarstwa powojennego i „nowobogackich”. Główną postacią w sztuce jest Andrzej Kulbas, syn fornała, a obecnie najbogatszy człowiek w stolicy z liczby „nuworiszów” w świetnej interpretacji Wojciecha Dąbrowskiego.

Od tygodnia prowadzi dyr. Skąpski próby ze świetnej komedji autora „Kobieta która zabiła” Lidneya Garricka „Proces rozwodowy pani B.” Premiera, która wyznaczono na czwartek będzie niebywałą atrakcją sezonu. Autor tej niezwykle ciekawej komedji daje trzy akty świetnie przeprowadzone i przykuwające uwagę widza bez przerwy od podniesienia kurtyny. Jest to satyra na świat prawniczy i jakby zapytanie, czy właściwie dobry adwokat może być dobrym mężem, czy też zawsze będzie w nim pokutował tylko rozwodowy lub prawniczy fachowiec. Autor głośnej „Kobiety, która zabiła” przedstawi się naszej publiczności w nowym świetle jako komedjopisarz. Obsada sztuk pierwszorzędna, grają panie: Skarzyńska, Wojciechowska, Puchniewska, Kłosowska, Wrzesińska. pp. Urbański, Czermański, Wzorzycowski.

Reżyseruje tę interesującą premjerę dyr. Skąpski.

Przystąpiono również do prób z arcydzieła Hauptmana w tłumaczeniu Konopnickiej „Hanusia” która to premjera dana będzie w dn. 1 listopada w dzień Wszystkich Świętych.

Wyjaśnienie

Skutkiem zapytania skierowanego do nas z powodu ustępu w recenzji naszej z galowego przedstawienia w dniu 25 b. m. o wieczór odbył się dnia tego wyjaśniamy, że sprawozdawca nie miał zamiaru nikogo dotknąć i że w ustępie tym nie było żadnej „kropki nad i”. Był on jedynie krytyką faktu dopuszczenia wiecu czy odczytu w tym gmachu w którym za chwilę miało się rozpocząć uroczyste przedstawienie, wobec czego wytwarzał się niepożądany tłok osób dążących w 2 przeciwne strony i sytuacja daleka od uroczystego nastroju i wyglądu sali jaka powinna była mieć miejsce w dniu tak znamienym.

Sprawozdawca nie wchodził w to czy publiczność opuszczająca salę była kulturalna czy nie, a jedynie stwierdził, że zaduch panujący na sali skutkiem parogodzinnej stłoczenia 1000 osób i pozostałości w formie śmieci i papierków były nie-

kulturalne czemu nikt zaprzeczyć nie może.

Pozatem sprawozdawca nie wchodził w to, kto stanowił publiczność będącą poprzednio w teatrze czego najlepszym dowodem fakt, że odczyt ten nazwał czemś w rodzaju wiecu nie interesował się bowiem szczegółami a gołym faktem osobistych wrażeń.

Ze podobny casus nie powinien mieć miejsca z tem zgodzi się każdy, kto na galowym przedstawieniu będąc, widział, że do galowego przedstawienia nie nie uczyniono, gdyż na nie czasu już nie było, nawet na wymiecenie sali.

Dział urzędowy.

Wezwanie do składania ofert.

Kierownictwo Rejonu Intendentury w Grodnie ogłasza nieograniczony przetarg na arendacyjną dostawę owsa dla garnizonów: Augustów, Sokółka, Grajowo i Osowiec od dnia 21 listopada 1924 r. do 30 września 1925 r. miesięcznie około:

| | |
|---------------------------|----------|
| 82.000 klg. dla garnizonu | Augustów |
| 25.000 „ „ „ | Sokółka |
| 37.000 „ „ „ | Grajowo |
| 34.000 „ „ „ | Osowiec |

Jakość owsa, jak w zestawieniu warunków przy dostawach arendacyjnych.

Odbiór artykułów loco magazyn Oddziału. Objekta wojskowe niezajęte będą mogły być oddane do użytku dostawcy na warunkach podanych w Zestawieniu warunków przy dostawach arendacyjnych.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) świadectwo przemysłowe II kategorii.
- 2) świadectwo solidności kupieckiej.
- 3) dowód złożenia wadium Kasy Skarbowej w wysokości 5% miesięcznej dostawy oferowanych artykułów.

Producenci, którzy wykażą się własną produkcją owsa, pokrywającego przynajmniej 50% ilości oferowanej mają pierwszeństwo w dostawie i są zwolnieni od składania świadectw ad 1 i 2 oraz wadium, natomiast dołączają do oferty świadectwo produkcji wystawione przez właściwe Starostwo.

Oferty wypełnione na przepisowym wzorze w zamkniętych i zalakowanych kopertach muszą wpłynąć do Kierownictwa Rejonu Intendentury (Grodno ul. Orzeszkowej № 5 do dnia 10 listopada 1924 r. godz. 10-ta w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Bliższych informacji udziela Kier. Rej. Int. Grodno, w godzinach urzędowych, gdzie również przejrzyć można „Zestawienie warunków przy dostawach arendacyjnych” i nabyć przepisowy wzór oferty.

Kierownictwo Rejonu Intendentury Grodno

L. dz. 8141 (Int żywn. z dnia 21. X. 1924 r.

Co to jest miłość?

Kto kiedyś kochał, czy nie kochał z pierwszego spojrzenia?

Bez miłości i śmiechu niema roskoszy.

Pogonisz za miłością, uciekniesz od ciebie, Uciekniesz od miłości, pogoni za tobą...

Miłość podobna jest do róży: jest tak słodka, że chcemy ją zerwać, nie bacząc na jej kolce,

Śmierć panuje nad życiem, — a nad śmiercią panuje miłość.

Przyjdźcie zobaczyć Harry Liedke i Hr. Hesterhazy

w najpiękniejszym dramacie miłosnym na ekranie

w obrazie

„Sen o szczęściu” jest demonstrowany w kinie „LIRA”

Dr. Med.
Dr. Sichtsztajn
Choroby kobiece i akuszerja
przyjmuje od 1-4, biednych od 1-2 bezpłatnie. GRODNO, ulica Polowa 9.
8-15

DOM kupię niewielki, pożądane jaknajbliżej centrum miasta.
Wiadomości: Listowskiego 32 m. 2. 13

Na sezon zimowy

Wyroby wełniane i trykotażę

—x— w wielkim wyborze poleca firma: —x—

PLACÓWKA

Grodno ul. Pocztowa 6. Telefon 48. Życzącym na raty.

Rest. „ROYAL”

Niniejszym mamy zaszczyt powiadomić Szanowną publiczność, że z dniem 26 b. m. interes nasz kompletnie został zreformowanym a mianowicie: zmiana administracji, kompletna zmiana kuchni, którą objęły najlepsze siły fachowe, **przeniesienie bufetu na małą salę** (dawniej obstalun.) **Oraz zmiana orkiestry**, którą zastąpi znany zespół pod batutą wybitnej pierwszej skrzypaczki p. Kulkowskiej.

3-5 Z poważaniem Zarząd.

Baczność! Po gruntownym odświeżeniu Baczność!

ZAKŁAD FRYZJERSKI FELIX

w hotelu Royal Horodniczańska 12, odtworzył nowy dział kosmet.-perfumer. i galanteryjny

obficie zaopatrzone w pierwszorzędne artykuły firm krajowych i zagranicznych.

7-30

Kino LIRA

DZIS



MOTTO: Pogonisz za miłością, uciekniesz od ciebie. Uciekniesz od miłości, pogoni za tobą...

Monumentalne dzieło sztuki kinematograficznej, otoczone aureolą wszechświatowej sławy. Ogólny faworyt publiczności.

HARRY LIEDTKE

oraz urocza i słynna

Hrabina

Esterhazy

w obrazie p. t.

SEN O SZCZĘŚCIU

Wielki dramat erotyczny w 8 akt.

Tańce rosyjskie i hiszpańskie

Bale—balety—kabalety—Dancingi—sport—Wycieczki.

Dawno oczekiwany obraz!

Kino EDEN

D z i s

PRZY KOMINKU

Wiera Chołodnaja, Maksimow, Runicz, Połoński, Chudolejew

Nad program: Sprowadzenie zwłok ś. p. H. Sienkiewicza do Polski. Uroczystości warszawskie

2 serje

razem

12 akt.